

GONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Anglia, Czechy i pakt wschodni

Niemiecki socjalista Cuese, pisal niedawno o wpływie angielskim na politykę p. Stresemanna. Z równie do brem powodzeniem możnaby pisać także o wpływie powojennych Niemiec na opinię polityczną Anglii. Panuje tam bowiem niepozobawione słusznosci mniemanie, że nie jest do pomyslenia zamknięcie i izolowanie na dłuższy czas sześćdziesiąt milionowego narodu o tak dużej cywilizacji materialnej, jakimi są Niemcy, bez obawy zakłócenia z takim trudem zdobytego pokoju. Wniosek stał jasny: należy Niemcom otworzyć ujście w którymś kierunku i tamteży skierować ich ekspansję gospodarczą a w następstwie polityczną.

Jest jasne, iż nie leży w interesie Anglii dopuszczenie Rzeszy do rywalizacji na morzu i w koloniach. Zbyt szybko rozwój Niemiec w tym kierunku w ostatnich kilkunastu latach przed wojną w dużym stopniu przyczynił się do wmięszania się Wielkiej Brytanii do sporów kontynentu europejskiego i wzięcia udziału w wojnie. Nie można tedy przypuszczać, by dziś dobrowolnie godziła się ona na to, w czym dopatrywała się groźnego niebezpieczeństwa dla siebie jeszcze przed laty jedynastu.

Nie może być również miłe Anglii posuwanie się Niemców na zachód, zwłaszcza w kierunku wąskiego kanału La Manche. O ile bowiem nie nasuwa niepokojów sąsiedztwo z czterdzieści milionowa Francja rentjerów, o tyle nie jest dogodne zbyt bliskie sąsiedztwo z o wiele liczniejszymi i pełnymi światoburczych ambicji Niemcami. Zupelnie zaś nie na ręce jest rozszerzenie ich wybrzeża morskiego. Z tych więc powodów polityka angielska bez większych trudności zgodziła się na przystąpienie do paktu reńskiego.

Inaczej rzecz jednak wygląda na Wschodzie. Tu ekspansja niemiecka mogłaby być skierowana, bądź poprzez Prusy Wschodnie i państwa nadbałtyckie do Rosji — tego państwa wazęłkich dostatków — dla śmiałych kolonii zatorów, bądź poprzez Austrię na Bałkany i bliski Wschód. W tradycji niemieckiej żyje wciąż jeszcze ekspansja w obu tych kierunkach. Nie ulega tedy wątpliwości, że również chętnie odnowiliby ją i tu i tam. Polityka angielska staje im jednak przy wykonaniu tego planu na przeszkodzie.

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, jak czuła jest Anglia na punkcie swych kolonii azjatyckich. To też zawsze niechętnie okiem patrzy na posuwanie się wpływów jakiegokolwiek państwa europejskiego w tym kierunku. Obawa przed konkurentem jest tu decydującym czynnikiem. A doświadczenia ostatnich lat 25 przed wojną światową, wskazują dobitnie, jak niebezpiecznymi pod tym względem są Niemcy, którzy na terenie wrogiej polityce angielskiej Turcji mieli zawsze silne oparcie. Nic też innego, jak tylko obawy, by włączenie Austrii do Rzeszy Niemieckiej nie było początkiem odrodzenia wielkiej magistrali Hamburg—Bagdad, byłoby powodem sprzeciwu angielskiego co do tego złączenia. Anglia byłaby nawet gotowa ponieść koszt utrzymania Austrii byleby nie oddać Niemcom tego klucza do bliższego Wschodu.

Tak to rozumie Anglia również sprawę paktu wschodniego i pod tym względem nie różni się z Czechami, dla których włączenie Austrii do Rzeszy jest równoznaczne z klęską polityczną i podważeniem niezależności. Ostatnie też posunięcie rządu czeskiego w Berlinie, zmierzające do oddzielenia sprawy Austrii od sprawy naszego korytarza gdańskiego do ostatnich czasów stających Niemcom juncim, nie może być inaczej rozumiane, jak zrodzone z podseptów londyńskich. Czechy zdają sobie bowiem niezawodnie sprawę, że jedynym czynnikiem,

któryby na Wschodzie mógł się przeciwstawić Niemcom, jest Polska. Jeśli zatem decydują się na politykę wbrew nam lub naszym kosztem prowadzoną, muszą mieć jakieś poufne zapewnienia via Londyn.

Jedynym bowiem dogodnym dla polityki angielskiej kierunkiem ekspansji niemieckiej jest Rosja. Kapitały angielskie nie są do niej szczególnie zainteresowane, z lekkim też sercem mogą pozostawić ją, jako domową wpływ i eksploatacji dla przemysłu niemieckiego. Politycznie zaś Anglia ma zbyt wiele kłopotów z polityką rosyjską

w Azji, by nie powitać przychylnie możliwości odwrócenia stamtąd uwagi rosyjskiej.

Otworzyć jednak Niemcom drogę do Rosji, to conajmniej oddać im całe Pomorze. Na to też polityka angielska jest najzupełniej zdecydowana. Tem tłumaczy się jej niechętny stosunek do Polski, który tak często ujawnia się na forum międzynarodowym.

Należy też być przygotowanym, że w Lozannie minister Skrzyński mieć będzie nader trudne zadanie. Rozmowy bowiem tam prowadzone, to nie dyskusje, a słowa interesu. A w tych wypadkach nie starcza mówić gładko, trzeba także mówić dobitnie.

A. S.

Sowiety nie zawrą przymierza skierowanego przeciw Francji

Moskwa. — Komisarjat dla spraw zagranicznych odmawia potwierdzenia lub zaprzeczenia pogłoskom, ogłaszanym przez londyński „Daily News”, że Włochy starały się o zawarcie sojuszu z Rosją.

W kołach poinformowanych wskazują na to, że Włochy wyłączone od konferencji ministrów w sprawie paktu bezpieczeństwa, mogły to uczynić dla wzmocnienia swych stosunków na

Wschodzie. Uważa się za wykluczone, żeby sowiety zawierały przymierze, zwrócone politycznie przeciw Francji. Pomimo chwilowego przerwania rokowań francusko-rosyjskich dyplomacja sowiecka nie straciła nadziei porozumienia się z Francją w sprawach politycznych i gospodarczych, tembardziej, że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, pakt bezpieczeństwa podporządkuje Niemcy Anglii.

Briand odrzuca zastrzeżenia Niemiec

Konferencja paktowa pod znakiem zapytania

Paryż. — Wczorajsze ustne oświadczenia niemieckiego ambasadera von Hoescha, zostały zupełnie odrzucone przez gabinet paryski i londyński. Min. Briand oświadczył imieniem rządu francuskiego, że nie może przyjąć zastrzeżeń niemieckich co do art. 231 Traktatu Wersalskiego, który to art. ustala winę Niemiec za wywołanie wojny. Poza tem Briand odrzucił zasadniczo wszelkie zastrzeżenia niemieckie, pozostające w ścisłym związku z traktatem wersalskim.

Briand oświadczył dalej, że przedmiotem konferencji paktowej w Locarno ma być tylko pakt bezpieczeństwa, a nie rewizja traktatu wersalskiego. W wywodach swoich podkreślił Briand, że w podobny sposób na powyższe kwestje zapatruje się Chamberlain i gabinet angielski. Jeżeli Niemcy nie cofną swoich oświadczeń, skierowanych przeciwko traktatowi wersalskiemu, kończył min. Briand, grozi niebezpieczeństwo, że konferencja paktowa nie dojdzie do skutku.

Pomoc angielska dla Polski

Bank of England chce wstąpić do Banku Polskiego i wpłacić nam 150,000,000 złotych w złocie i walutach

W warszawskich sferach finansowych bardzo żywo jest omawiana propozycja londyńskich finansistów, złożona Bankowi Polskiemu.

Anglicy proponują wniesienie równowartości 150 milj. złotych w formie złota i dewiz, przyczem o tę sumę miał być podwyższony dotychczasowy kapitał zakładów Banku Polskiego, który wynosi obecnie 100 milj. złotych.

Podwyższony kapitał Banku Polskiego go wynosiłby więc 250 milj. złotych.

Anglicy żądają odpowiedniej reprezentacji w radzie Banku, która stosownie do udziałów zapewniłaby im większość, a więc miałaby decydujący wpływ na wszystkie operacje Banku Polskiego.

Propozycja ta jest uczyniona w porozumieniu z Foreign Office i Bank of England i może być uważana jako pierwszy realny dowód, iż stosunki polsko-angielskie wchodzą na właściwe realne tory.

Grunt dla akcji na warszawskim terenie przygotowuje angielska ambasada oraz specjalny ekspert W. Brytanii który jest wyższym urzędnikiem Bank of England i od kilku dni bawi w Warszawie.

Pozostaje on obecnie w ścisłym kontakcie z Bankiem Polskim i czyni gruntowne studia nad stanem interesów naszej instytucji emisyjnej. Poza tem przeprowadza badania w departamencie budżetowym ministerstwa skarbu, jakkolwiek w tym kierunku nie znajduje ułatwień.

Premjer Grabski dla którego wej-

ską w Azji, by nie powitać przychylnie możliwości odwrócenia stamtąd uwagi rosyjskiej.

Przywódcy polityczni sądzą, że Moskwa usiłuje zmniejszyć nacisk na zachodnio-rosyjski front, celem uzyskania wolnej ręki na Dalekim Wschodzie i przyspieszenia utworzenia bloku rosyjsko-chińskiego-japońskiego. Zbliżenie polsko-rosyjskie jest nowym argumentem za podjęciem normalnych stosunków Rosji ze Stanami, ponieważ stosunki w Moskwie skonsolidowały się wcześniej, aniżeli przypuszczano.

Rzym. — Prasa włoska omawia szereg odwiedzin Czerwina w Warszawie. Dzienniki zgodnie dopatrują się w tej wizycie próby Rosji wyrwania na Niemcy jeszcze w ostatniej godzinie nacisku. Głównym zamiarem Czerwina jest — zdaniem prasy włoskiej — przeszkodzenie, ażeby Niemcy nie podpisywali paktu gwarancyjnego i w ten sposób nie poddały się pod nieuniknione następstwa zdecydowanej polityki zachodniej. Porozumienie rosyjsko-polskie musi na Niemcy zrobić duży wrażenie, szczególnie że względu na drażliwość dla Niemiec sprawy niemiecko-polskiej.

Przywódcy polityczni sądzą, że Moskwa usiłuje zmniejszyć nacisk na zachodnio-rosyjski front, celem uzyskania wolnej ręki na Dalekim Wschodzie i przyspieszenia utworzenia bloku rosyjsko-chińskiego-japońskiego. Zbliżenie polsko-rosyjskie jest nowym argumentem za podjęciem normalnych stosunków Rosji ze Stanami, ponieważ stosunki w Moskwie skonsolidowały się wcześniej, aniżeli przypuszczano.

Rzym. — Prasa włoska omawia szereg odwiedzin Czerwina w Warszawie. Dzienniki zgodnie dopatrują się w tej wizycie próby Rosji wyrwania na Niemcy jeszcze w ostatniej godzinie nacisku. Głównym zamiarem Czerwina jest — zdaniem prasy włoskiej — przeszkodzenie, ażeby Niemcy nie podpisywali paktu gwarancyjnego i w ten sposób nie poddały się pod nieuniknione następstwa zdecydowanej polityki zachodniej. Porozumienie rosyjsko-polskie musi na Niemcy zrobić duży wrażenie, szczególnie że względu na drażliwość dla Niemiec sprawy niemiecko-polskiej.

Rzym. — Prasa włoska omawia szereg odwiedzin Czerwina w Warszawie. Dzienniki zgodnie dopatrują się w tej wizycie próby Rosji wyrwania na Niemcy jeszcze w ostatniej godzinie nacisku. Głównym zamiarem Czerwina jest — zdaniem prasy włoskiej — przeszkodzenie, ażeby Niemcy nie podpisywali paktu gwarancyjnego i w ten sposób nie poddały się pod nieuniknione następstwa zdecydowanej polityki zachodniej. Porozumienie rosyjsko-polskie musi na Niemcy zrobić duży wrażenie, szczególnie że względu na drażliwość dla Niemiec sprawy niemiecko-polskiej.

Rzym. — Prasa włoska omawia szereg odwiedzin Czerwina w Warszawie. Dzienniki zgodnie dopatrują się w tej wizycie próby Rosji wyrwania na Niemcy jeszcze w ostatniej godzinie nacisku. Głównym zamiarem Czerwina jest — zdaniem prasy włoskiej — przeszkodzenie, ażeby Niemcy nie podpisywali paktu gwarancyjnego i w ten sposób nie poddały się pod nieuniknione następstwa zdecydowanej polityki zachodniej. Porozumienie rosyjsko-polskie musi na Niemcy zrobić duży wrażenie, szczególnie że względu na drażliwość dla Niemiec sprawy niemiecko-polskiej.

TELEGRAMY

Polska i Czechy wezmą udział w konferencji w Locarno.

Paryż. Wobec stanu rzeczy wytworzonego przez odrzucenie niemieckich żądań złożonych ustnie w Paryżu i Berlinie, oraz przyjęcia przez Niemcy bez zastrzeżeń zaproszenia na konferencję paktową, rozpocznie się ona prawdopodobnie 6 października w Locarno i potrwa około 10 dni.

Ministrowie Skrzyński i Benesz otrzymują zaproszenie do wzięcia udziału w obradach.

Delegaci polscy w Ameryce.

Nowy Jork. Przybyli tu delegaci Polscy na kongres międzynarodowej unji parlamentarnej: Dembiński, Kosydarski, Dąbski, Dymowski, Graeb, Iłski, Krayczyski, Kwiatkowski, Reien, Zamorski, Czossnowski i Szczerbiński. Przybywających powitali serdecznie konsul Gruszcza oraz liczni przedstawiciele kolonii amerykańskiej. Prezes komitetu przyjęcia dr. Lapowski, wygłosił gorące przemówienie, na które odpowiedział prezes delegacji polskiej Dembiński. Wznoszono okrzyki na cześć Ameryki i Polski. Powitanie wywarło wielkie wrażenie na obecnych jako, że jedynie polską delegację witano w ten sposób.

Na wielkim bankiecie, wydanym na cześć delegacji staramiem przyjęć Ligi Narodów, wygłoszono szereg przemówień, w których podkreślano konieczność zawarcia paktu ogólnego, zapewniającego pokój porozumienia.

Odczyt radjofoniczny o Polsce.

Paryż. Wczoraj wieczorem rozpoczęła się serja audycji radjofonicznej o Polsce, odczytem charge d'affaires Szembeka o polityce polskiej. Mówca wyka-

SSR, minister spraw wewn. polecił, aby bezwzględnie przeprowadzono wymianę mienia, zatrzymanego przez obie strony pogranicznej.

W związku z tem odbyły się mają w umówionych punktach konferencje na szczytach starostów z sowieckimi naczelnikami GPU, odpowiednich rejonów.

Należy zaznaczyć, że przy wymianie żywego inwentarza asystować z naszej strony będzie rządowy weterynarz, który badać będzie wymienione sztuki bydła i koni i wydawać będzie odpowiednie zaświadczenia zdrowia, aby w ten sposób ochronić ludność sowiecką przed ewentualnością zawiązania choroby zwierzęcej przez granicę. Przypuszczalnie i strona sowiecka wyda analogiczne zarządzenia.

W końcu w związku z tą sprawą podkreślić należy, iż konferencja jampolska załatwiła bardzo ważną kwestję zaprzestania t. zw. „odrzucania” obywateli, nie mających prawa pobytu w pasie pogranicznym. Kwestja ta ze względu na swoją ostrość oraz formalną stronę z powodu upłynięcia terminu opcji została przekazana na drogę dyplomacji.

KRONIKA.

Wzrost drożyzny w Częstochowie. Komisja statystyczna do badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu w dn. 30 września określiła wzrost drożyzny za cały miesiąc wrzesień w porównaniu z miesiącem sierpniem o **1.67 proc.** Koszt dzienny utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4-ch osób, ustalono obecnie na 4 zł. 25 gr.

Wielki koncert na rzecz schroniska św. Antoniego. W niedzielę, dnia 4 b. m. o godz. 7-jej wiecz. w teatrze „Ludowym” (Krakowska 13) odbędzie się koncert na dochód schroniska św. Antoniego dla paralityków. W koncercie udział wezmą: pp. Eugenia Kieszkowska (sopran), Zygmunt-Książkiewicz (tenor), J. Bursik (skrzypce), J. Sulima (deklamacja) i pianisci pp. Jałowicki i Kowalski (akompanjament).

Bilety w cenie od 50 gr. do 3 zł., wcześniej są do nabycia w sklepie Administracji „Gofica” (II Aleja 26).

Wieczornica w Domu Oficera. W sobotę, dnia 3 bm. w Domu Oficera przy ul. Kosciuszki № 24 odbędzie się wieczór towarzyski. Wejście tylko za zaproszeniami po 3 złote od osoby.

Bezrobotni będą nadal otrzymywać zasiłki. Wczorajsza Rada ministrów między innymi uchwała, przedłużyć też moc obowiązującą rozporządzenia, które przyznaje za siłki dla bezrobotnych.

Likwidacja „Gazety Warszawskiej”. „Gazeta Warszawska” zamieszka na naczelnem miejscu oświadczenie, iż oba pisma, t. j. „Gazeta Warszawska” i „Gazeta Poranna” łączą się w jedno pismo pod nazwą „Gazeta Poranna Warszawska”, która ma wychodzić w objętości 12 kolumn. W skład redakcji będą wchodzić wybitne siły obu dawniejszych pism.

Termin sprzedaży dawnych wyrobów tytoniowych

Termin sprzedaży będących na składzie wyrobów tytoniowych byłych koncesjonowanych fabryk oraz tytoni amerykańskich upłynął dnia 30 września b. r., zaś z dniem 1 października powyższe wyroby tracą charakter wyrobów tytoniowych, dopuszczalnych do sprzedaży na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Miają dworcowe. Działalność Misji dworcowych, istniejących jako sekcja Polskiego Komitetu walki z handlem kobietami i dziećmi, rozwija się coraz bardziej.

Od 1-go stycznia r. b. do 1-go wrzesnia udzielono pomocy ogółem 3049 kobietom; w tej liczbie korzystało z noclegu w schroniskach 1068 dziewcząt; udzielono powrót do domu 291 dziewczę, okazano pomoc w kupnie biletów, wyna leżeniu bagażu i wysłaniu takowego — 360 dziewczę, udzielono opieki na dworcach 315 dziewczę, udzielono informacji i adresów 1095 dziewczętom.

Dzięki poparciu władz kolejowych utworzono w ofiarowanych przez nie lokalach na dworcach Głównym i Wschodnim w Warszawie schroniska, dające przytu-

Czas wyznaczony dostrzegaj planistę!

Nie przepierzaj! Jesteś tu konduktorem!

URZĘDNIK, ROBOTNIK, KOLEJARZ I NAUCZYCIEL

oszczędza pieniądze jeśli kupuje
Za Gotówkę i na Raty
W SKLEPIE
I. Rzańskiego II-a Aleja Nr. 29

Poleca: Wełny, jedwabie, aksamity, koldry, kapy
kotik i wszelkie inne towary po najtańszych cenach.

Wyprzedaż dywaników na bardzo dobrych warunkach.

Jak młodym podróżnym, znajdującym się bez środków i opieki.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Polskiego Komitetu walki z handlem kobietami i dziećmi zdecydowano zorganizować podobne misje na pozostałych dworcach w Warszawie, a mianowicie na Gdańskim i Wileńskim, oraz przy współudziale Tow. Ochrony Kobiet rozszerzyć działalność Misji dworcowych, otwierając nowe placówki w Katowicach, Wilnie — a istniejącym już dawniej we Lwowie, Krakowie i Poznaniu współpracę z Polskim Komitetem zaproponować.

Opieka udzielona przez Misję dworcową okazała się tak cenną, iż należy zachęcać młode podróżniczki do zwracania się do nich o rady, pomoc i informacje.

Delegatki poznać łatwo można po złotobiałych opakach, noszonych na ramieniu.

Dzisiejszy występ artystów warszawskich. Przypominamy o gościnnym występie artystów scen warszawskich pod reżyserją p. Wł. Lenczewskiego, w sztuce p. t. „Niewienna Grzesznica”, Wacława Grubińskiego w teatrze „Nowości” dziś, w czwartek, dn. 1 października r. b. o godz. 8 wiecz. Udział przyjmują: pp. Helena Bożewska, W. Bernatowicz, T. Leszczy, J. Niwiński i in.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni „Cristal”.

Stacje benzynowe w Częstochowie. Jak już donosiliśmy, w mieście naszym ustawione będą mały automatyczne stacje benzynowe dla zapotrzebowania samochodów w benzynę. Obecnie ustawiona została jedna z tych stacji w I-jej Alei tuż za mostem kolejowym. Pojemność zbiornika automaty w nosi około 2000 litrów.

„Sztuki piękne”. Ukazał się w haudlu 12-ty numer tego wykwintnego miesięcznika, który tak co do treści jak i co do strony ilustracyjnej dorównuje najlepszym zagranicznym pismom artystycznym. Ten 12 numer zamyka pierwszy Rocznik „Sztuk Pięknych”.

Treść jego jest następująca: 1) Codex picturatus Baltazara Behema — na pisała Zofia Ameisenowa, 2) Wystawa sztuki dekeracyjnej w Paryżu — napisał Antoni Potocki, 3) Na przełomie chwili — napisała Stefania Zahorska, 4) Kronika artystyczna, 5) Po roku. Artykuły są ozdobione 38 doskonałymi ilustracjami w technice i 2 pięknymi planszami czterobarwnymi. Cena egz. 5 złotych, prenumerata kwartalna — 14 złotych.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Sztuk Pięknych” Kraków, Wolska 19.

Wertyński w Częstochowie. W środę, dnia 7-go bież. m. o godz. 8 i pół wiecz. w sali Straży Ogniowej odbędzie się tylko jeden występ znanego pieśniarza, p. Aleksandra Wertyńskiego, który odpowie po raz pierwszy w Częstochowie szereg piosenek, napisanych w Paryżu: „Raquel Meller”, „Hispano-Suiza”, „Moja gwiazda”, „O siwej pani”, „Piosenka o mojej żonie” i in.

Niewątpliwie występ utalentowanego pieśniarza cieszyć się będzie pełnym po wozdzeniem.

Szkoła lotnicza i samochodowa. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego poda je do wiadomości, że dnia 16 października r. b. otwiera w Warszawie przy ul. Kopernika 28 Państwową Szkołę Technicznego typu zasadniczego z Wydziałem lotniczym i samochodowym. Kurs 4-letni. Do szkoły przyjmowani będą kandydaci, którzy ukończyli 4 klasy szkoły średniej ogólnokształcącej państwowej lub prywatnej przez Państwo uznanej,

albo 7 oddziałową szkołę powszechną lub szkołę rzemieślniczo-przemysłową. — Do podania o przyjęcie na imię dyrektora szkoły należy dołączyć: 1) świadectwo szkolne, 2) metrykę urodzenia, 3) życiorys własnoręcznie napisany, 4) foto grafię kandydata z ostatniej doby z własnoręcznym podpisem. Podania przyjmowane będą do dnia 12 października r. b. Egzaminy sprawdzające odbędą się 13, 14 i 15 października r. b.

Jak nosić szablę? Władze wojskowe wydały zarządzenie, by oficerowie noszący szablę, uwidaczniali górną część szabli przez otwór w kieszeni, zaś całkowite noszenie szabli pod płaszczem jest wzbronione.

Okrutna zemsta!
Zazdrośna rywalka o białą twarz „ukochanego” kwasem siarczanem.

Miłość i zazdrość — to dwa nieodłączne uczucia. Przekonał się o tem na własnej skórze Józef Kubara (Kosciuszki 31), który w ub. środę o godzinie 10 i pół wiecz., będąc w domu Nr. 35 przy ul. Warszawskiej w sprawie najbardziej osobistych, został dotkliwie napiętnowany. — Oto pełna temperamentu Agnieszka Kozioł (Spadek 13), urzawszy swego uwielbianego w dobrej komitywie z groźną rywalką, w szale zazdrości oblała twarz Kubary kwasem siarczanym.

Poszwankowanego, z boleśnie oparzoną i zeszpeconą połową twarzy, od prowadzono do szpitala Panny Marii na kurację, policja zaś wdrożyła dochodzenie, w celu rozwiązania motywów zagadkowego zemsty miłosnej.

Przygarnięty z liłości opryszek narobił kłopotu p. Mrówcowi. Od p. Pawła Mrówca proszeni jesteśmy o podanie wyjaśnienia w związku z notatką o ujęciu opryszka sklepowego, że w domu Nr. 39 w II Alei posiada on tylko warstwą blacharski, gdzie pozwolił zamieszkać w ostatnich czasach swej matce wdowie. Matka zaś bez jego wiedzy przygarnęła z liłości włóczęgę Geratę, który schwytyany był w składzie aptecznym p. Orla na kradzieży pieniędzy.

Informacje zaś, pochodzące od lokatora tegoż domu, jakoby w jego zakładzie blacharskim odbywały się stałe bójki i awantury, nie są zgodne z rzeczywistością.

W ślady Berlińskiego. — Wzorem słynnego „króla przemytników”, Berlińskiego, wielu jego współwyznawców chciało by ciągnąć zyski z intratnego procederu kontrabandy. Oto znów w ub. środę w samo południe zatrzymano na Rynku Wieluńskim niejakiego Abrama Unglika (Nadrzeck na 83), który w pokazywał rozmiarów paczce niósł tytoni przemycany z zagranicy. Sporządzono protokół, tytoni zaś skonfiskowano i przesłano do Urzędu celnego w Sosnowcu.

Choćby nieprzyjaćiel twój nie był większy od mrówki, to wyobrażaj go sobie zawsze wielkości słonia.



Z KRAJU.

(-) **Zajście w Uniwersytecie w Warszawie**
Nocny wczorajszej około 200 studentów stało przez całą noc w ogonku, pragnąc z chwilą otworzenia drzwi do kancelarii dostać się do kasy w celu uiszczenia opłaty za egzaminy. Gdy o zwykłym czasie nie otwarto drzw. student, którzy przemarzli całonocnym wystawianiem przed kancelariją wyważyli drzwi i wtargnęli do sekretariatu. Wówczas dziekan Wydziału medycznego wezwał policję, w celu usunięcia studentów. Ci jednak, w celu uniknięcia niemiłych zajęć opuścili gmach przed przybyciem policyj.

(-) **Śmiertelny upadek z pociągu.**
Onegdy w pobliżu stacji — Skierniewice z pędzącego osobowego pociągu Nr. 414 linii Toruń — Warszawa wypadł na plant kolejowy przechodzący po stropiach wagonu kontroler biletowy — Łopiński.

Zanim zatrzymano pociąg Łopiński skonał wskutek głębokiego pęknięcia czaszki i polamania rąk.

S. p. Łopiński cieszył się sympatią zarówno wśród kolegów jak i przełożonej władzy. Z uwagi na częste i śmiertelne wypadki służby pociągowej min. kolei winno wydać instrukcje zabraniające kontrolowania pociągu podczas biegu.

(-) **Zamach samobójczy artystki.** Przybyła do Warszawy artystka dramatyczna — Janina Oslecka, nie mogąc nigdzie otrzymać zajęcia, otrula się sublimatem. W stanie bardzo ciężkim odwieziono ją do szpitala „Dzieciątka Jezus”.

Ohydny mord pod Kaliszem.

Stając w obronie kota, teść zamordował synową.

Z Kalisza donoszą: Mieszkańcy wsi Swarzędza (w bok Kalisza) byli świadkami tragicznej sceny, zakończonoj śmiercią 24-letniej niewiasty. Przyczyną tej wstrząsającej sceny był kot, o którego sprzącał się teść z synową.

W czasie kłótni nerwowy starzec wpadł w taką złość, że chwycił za fuzję i strzelił do synowej.

Skutek strzału był fatalny. Młoda niewiasta, brończąc obficie krwią, padła na ziemię, wciąg się w strasznych boleściach.

Na tę chwilę wszedł do mieszkania szwagier ofiary i schwyciwszy leżącą na stole noż, podeszwał jej jeszcze gardło.

Po upływie kilku minut nieszczęśliwa kobieta zmarła w najokropniejszych męczarniach.

Przybyłe na miejsce władze bezpieczeństwa zaskrzępię w kałuży krwi zwłoki zabezpieczyły do czasu zejścia władz sądowno-lekarskich.

Morderców aresztowano i osadzono w więzieniu.

ZASTĘPSTWO

pokupnego i bardzo Korzystnego artykułu masowego
do oddania

na poszczególne powiaty woj. Kieleckiego ewent. na całe województwo reflektantom mogącym na początek jednorazowo zakupić część towaru na własny rachunek.

Zgłoszenia do
Towarzystwa Rolniczo-Międzynarodowej,
Kraków, Mikołajska 32
pod: „Duży zysk”. 0159

PRAGNIECIE wyleczyć się z reumatyzmu i podagra, Rwacę, kłujące bóle w członkach i stawach, obrzmiałe miejsca, zmieszane rękę i nogi, kurczki, kłucie, swądle, w różnorodnych częściach ciała, nawet w okolicach wzroku występują często jak skutki choroby gęstość i dawnych, które powinny być usunięte, w pracującym bowiem także choroba wciąż postępuje.

PROPONUJE skuteczny, rozprowadzający kwas moczowy kurację wodą mineralną, która poprawia przemianę materii i zwalnia wydalanie, a więc łagodzi, tak zwany ułwie śluz lub tężny ardelek, tecz produkt, który dobroczynna natura urodziła dla dobrej cierpiących ludzkości.

KAŻDEMU PRÓBA BEZPŁATNA

Napisać mi natychmiast a otrzymać zupełnie gratis i franco próbę wraz z objaśnieniami: za pośrednictwem nich we wszystkich krajach urzędowych składów i w innych samą przekonacie się o nieszkodliwości środka tego oraz o jego szybkiej skuteczności.

August Märzke, Berlin Wilmersdorf, Bruchsalstr. 3, Odsztaf 552. — 1158

O ZACHODZIE

powieść tłumaczona z oryginału norweskiego

VII.

Dziadek siedział na schodach ganku i wygrzewał się na słońcu, gdy pani Stefania wyszła z altany i wracała do domu z paczką gazet, które tam czytała.

Pewnie wystudjowała już dokładnie rubrykę sanatorjów, wedg modnych, podmiejskich morskich kąpiel, by się dowiedzieć kto z wydatnych osobistości gdzie przybył, lub wyjechał — pomyślał sobie stary.

— Uff! — westchnęła z niechęcią — dziś po południu mamy znów tego młodego Höga, tutaj. Dał znać o tem Ingwaldowi. Wizyty jego u nas tyczą się głównie ciebie, dziadku, więc skorzystam z dzisiejszego męgo bólu głowy, by nie wyjść wcale do niego. Rada jestem z tego, że mam wymówkę, bo nie mogę znieść tego młodego człowieka z jego wiecznym dowcipkowaniem i tem niewłaściwym, a nawet nieprzyzwoitym wygrzebywaniem jakichś, zapomnianych od wieków, miejskich skandali.

Oddaliła się, a dziadek uśmiechnął się zlekka do siebie. Inne miał zdanie co do każdego, wypowiedzianego przez nią punktu, lecz nie widział potrzeby zdradzenia się ze swemi myślami.

W przysyłym tygodniu Gunnar miał już wrócić do domu. Z jednej strony ulgą pewną było nie widzieć go tutaj, nie czuć jego męki serdecznej na każdym kroku, lecz on, biedak, jakże już tęsknić musiał do swego dzieła, swej ukochanej siedziby, w której z taką rozkoszą pracował i odpoczywał!

Na szczęście, oddalenie od miasta było przyczyną, iż pan konsul nie odwiedzał ich teraz zbyt często. Ograniczył się jedną wizytą, z muzyką wprawdzie i dalekim spacerem do lasu... Niezbity miła rola była trzeciemu w tym duecie!... towarzyszyć im, nastrojąc się do ich tonu i usposobienia!...

No, ale to głupstwo! W każdym razie dobrze, że Gunnar już wraca. W domu bez pana i męskiej głowy wszystkim idzie bez ładu i składu. A dzieci! — przygnębione wciąż, niepewne, jakby lada chwila spodziewały się czegoś, o czem ani pomyślał, ani przed sobą wzajemnie się zwierzyć nie śmiają!...

Na tych dumaniach upłynęło mu parę godzin, myśli jego przerwał dopiero swist statku parowego, przybywającego do przystani; po chwili postacie Ingwalda i Pola ukazały się na drodze, chłopcy rozprawiali o czemś niemiernie żywo.

— ...za nic, żeby tam nie wiem co, nie pozostane w kraju — kończył Ingwald, po przywitaniu się z dziadkiem — zdać egzamin i co najprędzej w świat jaknajdalej.

— Czy tu pozostaniesz, czy pójdziesz daleko, zawsze będziesz tym samym, zrosiliśmy się z tą ziemią, ciągnąc jej soki od urodzenia i brak jej wszędzie odczuwać będziemy — odpowiedział mu Pol.

Otóż właśnie, że nie, obrzydła mi ta ziemia i czuję, że innego gruntu, innych soków mi potrzeba, w innych warunkach tylko wydać może plony moja natura. Już ja o tem dość myślałem; całe wakacje od wyjazdu ojca, przeszły mi na rozpatrywaniu tego projektu — teraz plan mój powzięty stanowczo, na nowy rok szkolny wstępuję do zagranicznego zakładu technologicznego.

Słęcz nad książką możesz wazę dzie z dobrym skutkiem — wtrącił Pol, ale żyć się z nowym krajem, nowymi ludźmi, nie tak łatwo. Od dziecka tu, początkowo bezwiednie, z mlekiem matki, wchłonałeś w siebie to wszystko, co z wielkim trudem w obcym kraju musisz zdobywać. Nigdy ci obce obyczaje, natura innego kraju i mieszkańców w krew i życie nie wejdą jak własne, choćbyś tam większą część życia spędził!... a zasadzenie swego, przyjęcie się jego przyszołby ci tu z nierównie mniejszym trudem i wysiłkiem niż gdzieś indziej.

— A niech tam! — krzyknął rozdrażniony chłopak, spluwając — choć bym się miał zapracować, to pojadę.

Jeszcze raz ośmielał się utrudzać pana inspektora — zaczął z innego tematu Pol — odwołaniem się do jego

pamięci. Czy nie mógłby mi pan dać objaśnienia w kwestji olbrzymiego spadku Södermana. Fortuna ta została podzielona... — mówił, a wzrok jego niespokojny przebiegał tymczasem zakątki ogrodu i sliżał się po szeregu okien, z tej strony domu. — Aha! panna Terna siedzi sobie w okienku wieży dzwicznej i szyje!... — nie dokonawszy rozpoczętego zdania, puścił się pędem w kierunku śpiżnicy, na którego pięterku, w oknie, mignęła mu główka dziewczęcia. Pocał ją prosić i błagać, by zeszła na dół i przylączyła się do nich. — Dziadek się robi taki miły, gdy ty jesteś przy nim i słuchasz jego opowiadania, zaraz mu ono inaczej idzie. Wyciągnęmy go na spacer i dopiero się znacznie pompowanie starego, powiadam ci, koniecznie mi chodzi o wiadomości, które mogą od niego wyostać. Nic nie wiem o tym synu Södermana, o którym on zapewne słyszeć musiał, a muszę dojść, jakim sposobem doszli do swej wielkiej fortuny: Ojciec, który przysięgał fałszywie, niewątpliwie już gdzieś siedzi w piekle i liczy w palcach rozpażone do białości pieniądze. Chodź, zobaczysz jakie to ciekawe, zaraz tam będzie wielka, miłosna historia — kuś ją i namawiaj.

— Ach nie! — odrzekła — to wszystko takie smutne, że mi się płakać chce, gdy słucham o tem, mówmy lepiej o czem innym — złożyła robotę i zeszła na dół.

(d. c. u.)

TEATR „ODEON”

Tylko do piątku Codziennie jeden seans o godz. 4-ej po południu.

„QUO VADIS..?”

Dramat w 2-eh serjach i 10 wielkich aktach według arcydzieła **Henryka Sienkiewicza**
W roli Nerona **EMIL JANNINGS**
CAŁOŚĆ W I-ym PROGRAMIE

Ceny miejsc popularne - Krzesło tylko 1 zł. Więsje dla młodzieży urzędowo dozwolone. Tylko 1 seans dziennie o godzinie 4-ej po południu.

Od środy 30-go Września do piątku 2-go Października r.b.

OD GODZINY 6-ej WIECZOREM! WIELKA SENSACJA!

WIEŻA MILCZENIA

Poleźny dramat sensacyjny w 8-miu aktach, krążący w sobie i tem jęmięciu straszliwej wsi, której powstany wątek snują znakomici wytwórcy głównych ról: **Xenia Desni-Hanna Ralph-Nigel Barrie** oraz znakomity odwoźca „BYBUNA” i „DWOCH ŚWIATÓW A. Marzyski.

Nad program: **A TO MALPA** Film jakiego jeszcze niebyło.

Początek o godzinie 6-ej wieczorem. — Ostatni seans o godzinie 9 i pół wieczorem. — Ceny miejsc popularne: Krzesła tylko 1 zł.

Kino-Teatr „NOWY”

Il-ga **ALEJA** Nr. 93.
Od piątku dn. 2 do poniedziałku 5 października wł.
Ceny miejsc krzesło 1 zł. Początek seansów w dn. powszednie o 5 p.p., w soboty o 4, w niedziele i święta o 3 p.p. Ostatni seans o godz. 9 i pół w.

Obraz rosyjski ilustrowany śpiewami!

MISS KITTY

Nad program: **Fruwający samochód** arcyzabawna farsa amerykańska w 2-eh aktach.

Dramat miłosny z życia rosyjskiego w 6 aktach. W roli tytułowej: Uroczą artystkę teatru Stanisławskiego **WIERA CHOLODNAJA** oraz partner jej **O. J. RUMICZ**. W trakcie wywieśnienia tego filmu odśpiewane będą pieśni i romanse rosyjskie w wykonaniu wybitnych solistów **Opary Warszawskiej**.

Anons: W następnej zmianie wielki zlagier bież. sezonu „Brzdąc” (The Kid) z Jackiem Cooganem i Ch Chaplinem.

TEATR „NOWOŚCI”

Od piątku 2 do poniedziałku 5 października włącznie.

Szczegóły w programach.

Ceny miejsc popularne: Krzesło 1 zł. Licz. z pod. miejscim

Początek przedstawień w dn. powszednie o 5 w soboty o 4 niedziele i święta o 3 p.p. Ostatni seans o godz. 9-30 wiecz.

Szlagie sezonu jesiennego. Sensacja sezonu jesiennego największa gwiazda ekranu **Glorja Swanson** wystąpi dziś w czarującem bajkowym filmie p.t.

ZAZA

7 aktów z życia gwiazdy teatralnej, popędliwej i namiętnej aktoreczki według słynnego dramatu Bertona i Simona

Wytwórnia „Paramount”

Reżyser Allan Dwan.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Specjalni dyżurni lekarzy chorób wewnętrznych.

1-go Października r.b.
Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 5.
2-go Października „ „
Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 7.

Specjalni dyżurni lekarzy chorób wewnętrznych.

1-go Października r.b.
Dr. Wiszniewski Szpital Wojskowy.
2-go Października r.b.
Dr. Bielski ul. Kilińskiego Nr. 13.

OGŁOSZENIE.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie, na mocy art. 53 ustawy z dn. 19 maja 1920 roku o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. U. Rz. Pol. Nr. 44, poz. 272), podaje do wiadomości, że z powodu niezapłacenia należności P.K.Ch. dnia 8 października 1925 r. od godz. 10-ej z rana odbędzie się licytacja zaskwestrowanych ruchomości u.

Kotarby F.
Kraowska 28.
1 prasy większej
Oszacowano na zł. 47 gr. 79.

Kinda Br.
Kościszki 23.
1 szafy meblowej z lustrem
Oszacowano na zł. 13 gr. 37.

Bonka Wl.
Lewy Wały 27.
1 szafy
Oszacowano na zł. 76 gr. 53.

Breslera i Epsteina
Warszawska 117
Maszyny parowej dwu cylindrowej
Oszacowano na zł. 285 gr. 62.

Bromberga L.
Krótka 35.
10 sztuk prasek jednoramiennych
Oszacowano na zł. 116 gr. 80.

Sztabińskiego Cz.
Il-ga Aleja 42.
Szafy biurowej, stołu biurowego, aparatu telef., szafy sklepowej.
Oszacowano na zł. 266. gr. 90

Ruchomości objęteż można w dniu licytacji od godziny 10-ej rano, spis zaś takowych codziennie w dziale Egzekucyjnym Pow. Kasy Chorych, III Aleja 51 od 9-ej do 12-ej. Częstochowa, dnia 15 lipca 1925 r.

Przewodniczący Zarządu
w. z. (-) **E. Wichura**

Choroby piersiowe są wleczalne!!!

Sproście się Swego Lekarza, a ten wam powie, że...

„BALSAM THIOCOLAN AGE”
jest uznany środkiem przeciwko chorobom płuc — Zalecany przez powagi lekarskie

„BALSAM THIOCOLAN AGE”
leczy: Bronchit, gruźlicę, kaszel koksusz, utrwala wydzielane się płwociny, wzmocnia organizm powiększa wagę ciała, obniża temperaturę ciała. Sprzedają apteki, Skład: główny apteka A. Gaseckiego w Warszawie

Tartak Parowy Wł. BADORY

ul. Zaciszańska
Skrytka pocztowa - 17.
Telefon 4-54.

Piperazyina musująca „ORBIS”

zawiera 4% czystej piperazyiny i stosuje się przy dnje, kolce nerkowej, piasku w drogach moczowych, artretyzmie, reumatyzmie, stwardnieniu tętnic i t.p. cierpieniach.

Wzrób T-wa dla Przemysłu i Handlu Apełnego „Orbis” Sp. Akc. w Częstochowie. Ządać w Aptekach i drogerjach tylko z firmą „Orbis”

Pokój
duży elektryczność u-mieblowany do wynajęcia Otery do Gońca III Aleja 52 sub „Róża”

Otomana
leżak, krzesła dębowe sprzedę Burjan Fabryczna Nr. 8

Zgubiono
książkę kasy Chorych wyd. na imię Słęczak Agnieszka

Zgubiono
książkę kasy Chorych wyd. na imię Zofji Guranowskiej

Potrzebny
subiekt fryzjerski od zaraz starszy felczer Majewski Kościszki 135

Zgineła
książka Kasy Chorych Franciszki Janickiej

Kucharka
z dobrmi świadectwami poszukuje miejsca do wyjęcia lub w miejscu Wiad. Wiełutńska Nr. 30 m. 12.

Sklep
przy ul. Kościszki 45 do wynajęcia Wido-mość u gospodarza.

Kupię
natychmiast lekka bryczkę na jednego konia dwuosobowa Wiad. Szaniawski II ga Aleja 35 miesz. 4.

Kupię
bryczkę w dobrym stanie Dr. Sachs ul. Strazacka Nr. 13.

Zgubiono
książkę kasy Chorych wyd. na imię Stanisławy Poszewskiej